

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 32.

Z KRAKOWA DNIA 20 KWIECZNIA 1828 ROKU W NIEDZIELE.

Z Warszawy d. 11 Kwietnia.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu
Królestwa Polskiego.

Z BOŻEY ŁASKI
M Y M I K O Ł A Y I.

CESARZ WSZECH ROSSYY, KRÓL POLSKI
&c. &c. &c.

Chcąc uchylić zachodzącą wątpliwość względem sposobu doręczania uwiadomień o wydzierżawieniach dóbr nieruchomości wiejskich i miejskich w drodze egzekucji wedle Art: 10 Uchwały Namiestnika Królewskiego z dnia 2go Września 1823 roku, w przypadkach gdzie na takowych dobrach Instytutu duchowne, edukacyjne i inne publiczne mają zabezpieczone prawa, summy i fundusze, a od tych przełożeni lub beneficjaci upoważnieni są, bądź na rzecz Instytutów, bądź bezpośrednio na swą korzyść, pobierać użytki i dochody.

Zważywszy, że w skutku Artykułu tu wspomnianego, uwiadomienia o wydzierżawieniach dóbr, rzeczonemi ciężarami realnymi obciążonych, dla Instytutów, w obranem dla nich w Aktach hipotecznych zamieszkania, to jest: w Biórze Prokuratury Jeneral-

ney, lub Kommissyów Woiewódzkich wręczane bywają, od których przełożeni i beneficjaci, dopiero później otrzymują uwiadomienia o takowych dzierżawach;

Zważywszy, że droga ta pośrednia sprawia zwłokę i naraża ich na opóźnianie w dopilnowaniu Instytutowych lub własnych swych praw na terminach Art: 12 teyże Uchwały oznaczonych, co nawet utratę czasowych dochodów dla Instytutów, przełożonych i beneficjatorów pociągnąć może;

Zważywszy dalej w szczególności co do beneficjatorów, że ci, jako usufruktuaryusze legalni, nie podlegają we względzie swych dochodów, ani dozorowi Władz Administracyjnych, ani obronie prawney Prokuratury Jeneralney, a zatem mają niezaprzeczone prawo być wprost zawiadomionemi o wspomnianych wydzierżawieniach:

Na przełożenie Kommissyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, po wysłuchaniu zdania ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu;

Postanowiliśmy i stanowimy:

Iż we wszelkich przypadkach, gdzie idzie o dochód przemijający, od praw i funduszków Instytutów publicznych pobierany,

przez przełożonych wszelkich Instytutów i Klasztorów, bądź należących, bądź nienależących do rzędu zgromadzeń ubogich i miłośierdzia, tudzież przez Proboszczów lub innych jakiego bądź nazwiska beneficjatorów publicznego funduszu, tam wszelkie doręczania Uchwałą Namiestnika Naszego z dnia 2go Września 1823 roku przepisane, mają być czynione nietylko Prokuratorji Jeneralney, ale oraz także wprost właściwym przełożonym, Proboszczom i beneficjatom, a to pod nieważnością doręczeń inaczej dopełnionych.

Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone być ma, Kommissyjom Rządowym, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, tudzież Sprawiedliwości, w czem do której należy, polecamy.

Dan w Petersburgu dnia 21 Lutego (4 Marca) roku Pańskiego Tysiączonego ośmsetnego dwudziestego osmego, a Panowania Naszego trzeciego.

(podpisano) MIKOŁAJ.

Minister Wyznań i Oświecenia

(podpisano) Stanisław Grabowski.

przez Cesarza i Króla

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu:

(podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu:

Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z Oryginałem.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi

(podp:) Kossecki.

Zgodno z Wypisem:

W zast: Ministra Sprawiedliwości

Radca Stanu M. Woźnicki.

Za Sekretarza Jeneralnego:

Szef Bióra K. Hoffmann.

Kurs Listów Zastawnych.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych białych, bez trzech Kuponów.

Przedający żądają zł: 82 gr: 15

Kupujący ofiarują — 82 — —

Istotnie przedano — 82 do 82 gr: 15

W Warszawie dnia 10 Kwietnia 1828 r.

F. H. Schaber S. G. K. W.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł: od 12 i pół do 13. — Pszenicy od 15 i pół do 18 — Jęczmienia od 13 do 14. — Owsa od 9 do 10. i gr: 5. — Siana furę iednokonną od 16 do 24; parokonną od 27 do 36 — Słomy furę zwyczajną od 6 do 9.

Z Petersburga d. 12 Marca. D. K.

(Z Gazety Senackiej)

W Naywyższych Ukazach do Kapituły Rossyjskich orderów, pod dniem 20 Lutego r. b. wyrażono:

Na przedstawienie Ministra Narodowego Oświecenia, Główno-zarządzającego sprawami wyznań cudzoziemskich, w nagrodę serdeczney i gorliwej służby, Naymłodsiewiczowi policzamy: do orderu S. Włodzimierza 4tey klasy: Superintendentów Ewangielicko-Reformowanych: w Wilnie, Reczyńskiego, i Żmudzi, Moczulskiego, Pastora kościoła tegoż obrzędu w Petersburgu, Muralta, tudzież wyznania Ewangielicko-Augsburskiego: Pastora kościoła Szwedzko-Fińskiego w Rewlu, Holmberga, i Proboszcza Szlisselburskiego Awenariusza; a do orderu S. Anny 3ciey klasy: Pastora Gubernialnego Podolskiego Braumillera. Znaki orderu Rozkazujemy Kapitulę przesłać im przy dyplomatach.

W Najwyższych Ukazach pod dniem 29 Lutego i 2 Marca, obawionych Rządzącemu Senatowi, przez Ministra spraw wewnętrznych, wyrażono:

Jego Cesarska Mość Najwyżey rozkazać raczył: oświadczyć Monarsze zadowolenie Permskiemu Gubernatorowi Cywilnemu i Rządcy Obwodu Białostockiego, oraz Sprawującemu obowiązek Gubernatora Archangielskiego, i Witebskiemu Gubernatorowi Cywilnemu, za rychłe wypełnienie danego im rozkazu o naborze rekrutów.

— Dnia 15. —

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Wczoraj dnia 14 b. m. przybył do tułeszey stolicy Radca Kollegialny Griboiedow, i przywiózł traktat pokoju zawarty i podpisany z Persyją dnia 10/22 Lutego w Turkmantszai.

Wystrzały 201 razy z dział na wałach twierdzy, ogłosiły natychmiast publiczności to szczęśliwe zdarzenie, zdziałane chwalebnie czynami wojskowemi i negocyacją, obfitą w niemniej świetne wypadki.

Dziś w Kaplicy pałacu Zimowego śpiewano uroczyste *Te Deum* na podziękowanie Wszechmocnemu.

Ileż to rzeczywiście jest pobudek do składania dzięków Wszechmocnemu za ukończenie wojny, uwieńczone korzystnym pokojem, którego warunki nagradzają wszelkie straty nieprzewidzianego napadu, i zapobiegają ponowieniu jego!

Powiększenie kraiu, które Rosyja otrzymuje przez ten traktat, wystawia wszelką rękomyją, iakiey żądać można dla utrzymania naszych stosunków pokoju z rządem Perskim.

Będziemy mogli niezwłocznie ogłosić publiczności wszystkie warunki tego ważnego układu.

— Dnia 16. —

Reskrypt N. Cesarza Jmci do Jenerała Gubernatora wojskowego w Petersburgu:

Traktat wiecznego pokoju między Rosyją i Persyją został zawarty i podpisany w Turkmantszai dnia 10 Lutego r. b.

Akt ten zapewnia Rossyi granicę nową i zabezpieczoną; oprócz zupełnego wynagrodzenia wszystkich strat swoich, nabywa ona powiększenie kraiu przez przyłączenie do niej Kanatów Erywańskiego i Nakitszewańskiego, które odtąd nazywać się będą prowincyją Ormiańską.

Tak pokojem niemniej korzystnym, iak chwalebny, skończyła się ta wojna, którą wzniesiła dla nas nieprzewidziana napaść.

Dziękując BOGU, który zawsze wspiera dobrą sprawę, i który uwieńczył nasz oręż nową chwałą, pośpieszamy dać wam wiadomość o tym szczęśliwym wypadku, w przekonaniu, iż wszyscy wierni nasi poddani połączą swoje dziękczynne modły z temi, które wznosimy do Najwyższego. Traktat pokoju będzie niezwłocznie ogłoszony osobnym manifestem.

Jestem zawsze wam przychylny.

(podpisano) MIKOŁAJ.

W Petersburgu dnia 15 Marca 1828.

Ukazem z dnia 13 b. m. wydanym do Kantoru Dworu, N. Cesarz Jmć przychylając się do prośby rzeczywistego Szambelana Hrabiego Franciszka Oczarowskiego, raczył uwolnić go od służby.

Śmierć wydarła familii i licznym przyjaciółom Alexego Swierczkowa, Rzeczywistego Radcę Stanu, Szambelana i Ministra pełnomocnego Jego Cesarskiej Mości przy Dworze Toskańskim. Po długiej a dolegliwej chorobie, zakończył życie dnia 10/28

Lutego we Florencyi, gdzie przez dziewięćcioletni pobyt, umiał sobie ziednać szacunek powszechny prawością charakteru i cnotami domowemi, które uszczęśliwiały wszystkich, co go otaczali. Zostawił nieopieczoną wdowę i troje małoletnich dzieci.

Tłumaczenie na język Polski *Praktycznej Rossyjskiej Grammatyki* P. Mikołaja Grecza znajduje się już pod prasą. W przekładzie, poczynione zostały, nieodbitcie potrzebne zastósowania do ducha języka i użytku czytelników Polskich. Tłumacz, pracujący za zgodą i pod okiem autora, korzystał tak z objaśnień ustnych, iako też z udzielonych mu późniejszych popraw dodatków w rękopiśmie. Dzieło to, obeymujące przeszło 35 arkuszy druku, wywdzie z pod prassy około końca Maja r. b.

Z *Odessy d. 29 Lutego D. K.*

Wiatr południowy, dosyć silny, który trwał przez kilka dni, otworzył port dla żeglugi.

Donoszą z Symferopola (w Krymie) pod dniem 12 Lutego, co następuje: — “Nakoniec od dni kilku zaczynamy doznawać temperatury, właściwey naszemu klimatowi, a niżeli była dotychczas; termometr wskazuje 9 do 10 stopni ciepła, powietrze jest spokojne, a niebo czyste i pogodne. Pomimo tego iednak wszędzie jeszcze widać ogromne kupy śniegu, które się wznoszą do 3 lub 4 arszynów pod murami, gdzie ie wiatr namiotk. Dnia 6 Stycznia było w Nikicie, na brzegu południowym, 14ście stopni mrozu, a w Alupce i Mszatce mniej kilku stopniami. Drzewa oliwne i laurowe wytrzymały zimno, równie iak inne rośliny delikatniejsze, które śnieg ochronił.”

Z *Paryża d. 4 Kwietnia.*

Onegday o 8 godzinie zrana udał się Król z rodziną swoją do Kościoła St. Germain l'Axerros, gdzie od duchowieństwa był przyjęty i pod baldachinem przed wielki Ołtarz zaprowadzony. O godzinie 10 powrócił J. K. M. do Tuilleries. Prezydował potem na radzie Ministrów dwie godziny trwającej i nakoniec na radzie gabinetowej, która ukończyła się o godzinie 3 zpołudnia, i oprócz Delfina i Ministrów znajdowali się na niej Parowie: Xżę Levis, V. cehrabia Lainé, Hr. Portal i Deputowani: Alexy Noailles i Bordeau. Przedmiotem miał być projekt do ustawy względem pism peryodycznych. Wczoray zaś odbył Król obrządek obmywania nóg w sali Dianny. Król obmywał nogi 12 chłopcom wystawiającym Apostołów, i każdego udarował 13 pięćfrankówkami, półmiskiem, bochenkiem chleba i dzbanem wina.

Mówią, iż dnia 12 b. m. Król i Delfin odbędą na polu Marsoweim przegląd gwardyi i liniowego woyska.

Xżę Talleyrand miał onegday posłuchanie u Króla.

Pierwszy sekretarz tuteyszego poselstwa Hiszpańskiego, P. Villalba, odjechał w tych dniach do Barcelony, iak mówią z propozycją zaprowadzenia w Hiszpanii systematu rządu, któryby kraiom reszty Europy zaręczał bezpieczeństwo.

Posąg Ludwika XIV, który postawiony został na dziedzińcu pałacu Louvre, jest od miasta Caen zamówiony i dziełem P. Petitot. Odlął go P. Crossetier; obydwu zaś są uczniami P. Cartellier. Posąg będzie przez dwa tygodnie do widzenia.

Minister spraw wewnętrznych uwiadomił Towarzystwo jeograficzne, że N. Król Jmość na jego wniosek wyznaczył wdowie p. Malte-Brun pensyją.

Pani Genlis jest tak, bardzo chora, iż z łóżka nie wstaje.

Panna Eliza Garnerin donosi, iż w Niedzielę dnia 13 Kwietnia odprawi 32gą napowietrzną podróż i spuszczenie się na ziemię w balonie z daszkiem, i na tem zakończy na zawsze napowietrzną swoją żeglugę.

Uzbrojenia na południu trwają ciągle. Dnia 27 z. m. udał się oddział inżynierów do Tulonu, a dwie kompanie artylerzystów także udać się mają. Woyska, które sądzą się być do Grecyi przeznaczone ożywione są największym zapalem.

Udającemu się na Pošta przy Dworze Rossyjskim Xciu Mortemart przydano za towarzyszyów PP. Crussol, Bearm i Vicehrabię Mortemart.

Z Londynu piszą, że do Rossyi i Pruss zakupiono tam znaczną ilość saletry.

Sardyński Margr. St. Marsan, któremu podług ostatniego okólnika niewolno w Szwajcaryi bawić, znajduje się tu pod opieką naszego rządu.

Z Port-au-Prince donoszą pod dniem 7 Lutego, iż Rząd Haitański codziennie nowe papierowe pieniądze wydaje, które tracą już po 3 od sta. -

Z Madrytu d. 24 Marca.

NN. Królestwo Jchmość kilka tylko dni zabawią w Saragossie.

Minister wojenny podał Królowi plan względem rozłożenia korpusów woyska; lecz sądzą, że Król w zupełności go nie przyjmie, a zwłaszcza co się tycze odciągnięcia woysk z Katalonji.

Dwór zabawi kilka dni w Arragonii, a wiosnę przepędził w Araquiez.

Poseł Angielski przy Dworze naszym odebrał wczoray pisma od P. Lamb z Lizboay. Mówią, iż 10,000 woyska naszego sta-

nie na granicy Portugalii. W Królestwie tem utworzyć się miała nad granicą naszą banda z 300 ludzi.

Intendentom prowincyy nalezano wezwąć mieszkańców, aby do końca Kwietnia złożyli przodem trzecią część podatków.

— Dnia 25 —

(Z listów prywatnych.)

Podług dzisiejszey rządowej Gazety NN. Królestwo Jchmość wyiada dnia 9go Kwietnia z Barcelony do Saragossy, gdzie zamyslaią dnia 22go przybyć.

Wyznaczona junta do zaprowadzenia oszczędności osądziła za potrzebne zwinąć całkowicie lub przynajmniej znacznie zmniejszyć gwardyją Królewską, przez to oszczędzonych zostanie najmniej 60 mill. realów; lecz zaledwo zaczęła rozwiać ten projekt, gdy nadszedł rozkaz Królewski, aby tego przedmiotu nieykała i zatrudniła się wynalezieniem gdzie indziej oszczędności.

Zdarzenia w Portugalii zrzadziły dnia 22go burzliwe posiedzenie Rady stanu, na którym Jenerałowie Castanos i Venegas proponowali adres do Króla, iżby rząd zachował najściślejszą neutralność względem Portugalii. Biskup Leony, doświadczony polityk, popierał nayżywiej ten wniosek, za którym oświadczyli się także uczoney Prawnik de la Torre i Jenerał Hr. Vinadito. Przed ukończeniem tego posiedzenia, które blisko dwie godziny trwało i na którym oba Infantowie zachowali naygłębsze milczenie, wszedł do sali P. Gonzales Salmon, Minister spraw zagranicznych, i odczytał odebrane zeszłego wieczora pismo od sprawującego interessa Anglii P. Bosanquet, ściągające się do powyższej neutralności i wypłaty należących się Anglii od Hiszpanii 53 mill. Franków kapitału i prowizyi.

Piękny pułk gwardyi konney, który od Listopada stał osadą w Madrycie odebrał rozkaz wyruszenia na granice Portugalii i przyłączenia się do dywizyi Jenerała Oneill.

Onegdaj nadeszło tu bardzo ważne pismo od P. Campuzano, Pośła naszego w Lizbonie, przez gońca, który w 50 godzin tu przybył. Zawiera one propozycyją nowego Ministra spraw zagranicznych, aby oba Dwory półwyspu ściśło się z sobą połączyły. Pismo to nie jest dotąd Radzie stanu, udzielone ale u P. Salmon odbyła się nadzwyczajna rada Ministrów.

Z Lizbony d. 19 Marca.

Infant Don Miguel został w Braga, Vianna i Guimaraes nieograniczonym Królem Portugalii wykrzykniony; w Koimbrze musiano odłożyć podobny zamysł, gdyż wojsko nie okazało się skłonny do tego.

(Z *Gazety le Messager.*) Woenny Angielski bryg Falcon przybył tu po 7 dniach żeglugi z Falmutu z pismami do P. Lamb, które mają być nader ważney osnowy. Hr. Porto-Santo nie przyjął Ministerstwa spraw zagranicznych, a Minister skarbowy ustąpi, jak słyhać, swój urząd Hr. Govea; zdaje się, że i woenny Minister Rio-Pardo nie długo pobawi na swoim stopniu. Zachodzi powszechna trwoga, ponieważ nikt nie przewidzie końca terażniejszego wzruszenia. Mnóstwo rodzin gotuje się do opuszczenia kraju, iak tylko Anglicy odciągną. Onegdaj w wieczór pospolstwo pogrzebało konstytucyją, a władze wcale nie oparły się temu zgorzeniu. Dniem pierwey skupiło się pospolstwo w Setubal, znieważyło wojsko i krzychało: śmierć Don Pedro! Żołnierze zniecierpliwieni, zabili i ranili kilkunastu buntowników, i zaledwo spokoyność przywrócić bydy mogła. Władza meyska i dowódca

woyskowy mają bydy z rozkazu rządu pod sąd oddanemi; oddalenie ich zdaje się bydy nieochybne.

Z Londynu d. 1 Kwietnia.

Na wczorayszem posiedzeniu Izby niższej Xżę Wellington doniósł, iż złożone będą Izbie pewne papiery, z których Lordowie przekonac się będą mogli, iak uskuteczniomy został akt na przeszłych posiedzeniach uchwalony względem wypuszczenia na wewnętrzną potrzebę znajdujacego się w spichrzach zagranicznego zboża. Użył oraz tey sposobności do wyjaśnienia wniesć się mającego bilu zbożowego. Zdania, rzekł, są iak wiadomo w tey mierze podzielone: jedni są za wysoką opłatą, drudzy za wolnym dowozem; ia i moi kolledzy poczytuemi za nasz obowiazek proponowac średnią drogę, dla pogodzenia stronnictw i dobra publiczności. Mimo różnych zdań zachodzi jednak powszechnie przekonanie, iż należy stałe w tey mierze ustanowić prawidła, ażeby zapobiedz upadkowi rolnictwa krajowego, które oplacać musi wielkie podatki i nie uczynić kraju zawieszonym od zagranicy, iako też zapobiedz głodowi i zbyteczney drogocie dla pracujacey klasy ludu. Potrzeba więc stanowić ma większe lub mniejsze cło, bo zupełny zakaz większe rozsazce złe rodzi, i t. d.

Izbie niższej doniósł P. Peel, iż we Czwartek wniesie o odroczenie posiedzeń do 14 Kwietnia. — P. Ch. Grant wniosł, aby Izba zamieniła się w wydział, dla rozważenia bilu zbożowego, a gdy to nastąpiło, dziekował nayprzód Izbie za dozwolone odroczenie tego wniosku dla iego słabości, potem oświadczył, iż nowy ten środek nie potrzebuie żadnego rozbioru, ponieważ iego zasady iuż w roku przeszłym uznane zostały. Na końcu przeszlorocznych posiedzeń oświadczył

Pan Canning, iż cofa ten bil, w celu wniesienia go na przyszłych posiedzeniach z takimi odmianami, któreby jego przyjęcie zapewniły. Zawiera ją onę dostateczną opiekę dla właścicieli ziemi, bez ukrzywdzenia ielnak konsumujących. Akty r. 1815 i 1822 nie były dostatecznymi, zostawiały kraj w niepewności i corocznie uciekać się musiało o tymczasowe zaradcze środki do Parlamentu. Należy więc raz na zawsze tej niepewności zapobiedz. Tu złożył mowca skale opłaty od zagranicznego zboża. Wielu członków mówiło za i przeciw bilowi, którego Ministrowie bronili, poczem odroczyła Izba swoje posiedzenia, a dalsze spory względem w mowie będącego bilu nastąpić mają dnia 15 Kwietnia.

Gazeta *Globe* powstała przeciw nowemu zbożowemu bilowi, i sądzi go bydy z umysłu tak zawikłanym, aby nas zaślepić; zawiera bowiem w sobie to wszystko co było nagannym w bilu Liwerpoola.

Dnia 27 Marca Poseł Rossyyski Książę Liwen miał prywatne posłuchanie u J. K. Mci i oddał mu list od swojego Monarchy. Nadzwyczajny Poseł Hiszpański, Hr. d'Alcudia, złożył także na prywatnem posłuchaniu J. K. Mci list wierzytelny jako pełnomocny Minister Xcia Luki, równie iak P. Madryd iako nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister Rzeczypospolitey Kolumbiyskiej.

Dnia 29 Marca w wieczór odiechał N. Król Jmość do Windsor. Cieszy się naylepszym zdrowiem i powróci dnia 21 b. m. do tutejszey stolicy.

Dziś rano nadeszły doniesienia z Turcyi. Uczynione Grekom propozycyie od Dywanu (wyraża Gazeta Kuryer) nie wstrzymają nasze o rządzie od skutecznienia traktatu z dnia 6 Lipca. Z Petersburga dowiadujemy

się także, iż Cesarz Rossyi nie oddzieli się od swoich Sprzymierzyńców, i że w początkach okazał wielki wstręt do naroszenia pokoju, chociaż był spowodowany przez terazniejszy stan rzeczy czynnie wystąpić.

Listy z Petersburga donoszą, iż woyska Rossyyskie odebrały rozkaz do przeyscia dnia 28 Marca za Prut.

W przeszłą Sobotę Hr. Ofalia miał długą naradę z Hr. Dudley w wydziale spraw zagranicznych.

Dnia 28go z. m. Baron Heytesbury (P. Acourt) zasiadł w Izbie wyższej i wykonał przysięgę.

Z Lizbony mimo pomyślnego wiatru niemamy późniejszych doniesień iak do 16 Marca. — Woienne sropy Kordelia i Britomart, każdy o 10 działach, popłynęły do Oporto, dla zasłaniania bawiących tam Anglików,

Gazeta *Standard* donosi z zapewnieniem, iż terazniejszy Ministerium rozpoczęło z Stolicą S. w Rzymie układy względem zawarcia Konkordatu.

Gazeta *Sun* twierdzi, iż ma z pewnego źródła wiadomość, że Turcy żądają na kilka miesięcy zawieszenia kroków nieprzyjacielskich i przez ten czas Bosfor ma bydy dla wszystkich okrętów otwartym. Słychać także, iż rząd nasz przeznaczył na Posła do Stambułu Lorda Stuart, a P. Stratford Cannig do Wiednia.

Na rachunek Rządu Rossyyskiego zakupiono tu 60 beczek czyszczoney saletry.

Rząd Chiliyski używa wszystkich sposobów dla zatarcia śladów wojny domowey. Ożywia się handel i utworzony od 28 Czerwca bank wzmiankowy w Coquimbo ułatwia czynności handlowe. Założono także w tym kraju wiele szkółek dla chłopców i dziewcząt.

Jenerał Sucre sprawiło chwalebnie swój urząd Prezydenta Rzeczypospolitey Boliwii; wszelako zazdrość iey względem Peru i Rzeczypospolitey rzeki Plata daie powód do nieprzyjemnych zayściów.

List z Laguirra pód dniem 13 Lutego wyraża: Zamachy Admirala Hiszpańskiego Laborda przeciw brzegom Kolumbijskim zupełnie się nie powiodły. Pokazał on się pod Laguirra, rozdawał tytuły i urzędy pomiędzy tamecznych rojalistów, gdy nagle władza Karakaska odkryła spisek. Jenerał Arismendi rozkazał do 400 spiskowych rozstrzelać i uwięzić. Karakasapełnione jest wojskiem; osada tuteysza, równie iak w Puerto-Cabello jest zmocnioną. Wszyscy są tu przekonani, iż dla kraju niema nic użyteczniejszego iak podobny zamach wspólnego nieprzyaciela, bo na owczas prywatne niesnaski poświęcone są sprawie publiczney.

Z Frankfortu d. 31 Marca.

Podług Gazety Korrespondenta Norembergskiego ziechali się w tey chwili deputowani od wielu większych i mniejszych Dworów Niemieckich do Kassel, dla porozumienia się, iak mówią, względem przystąpienia do Prusko-Darmstadtzkiej, czyli Bawarsko-Wirtembergzkiej umowy celney.

Dziś powrócił tu sławny z podróży swojej w Afryce nasz Ziomek, P. Edward Rüppel, po dziesięcioletniej niebytności.

Z Stambułu d. 11 Marca.

Wszyscy Ormianie Katolicy wygnanemi już są z stolicy: nawet zakonnice nie uszły tey surowości, musiały się w liczbie 600 oddalić do Angora; iednak żadna nie odstąpiła swey wiary. Teraz przychodzi kolej na schysmatyckich Ormianów: Sułtan zażądał od

ich gminy 37 mill. piastrow, rzekomo iakoby tę sumnę winni byli katolickim Ormianom. Żadne przełożenia nie skutkowały, nakazano niezwłocznie żadaną sumnę złożyć i oprócz tego wydano assygnacyie na 60 mill. piastrow na Ulemów i Magnatów Tureckich, iako dług należący się wygnanym Ormianom.

Dnia 8 b. m. nadeszła tu Angielska od tronu mowa i uspokoiła Chrześcian w Pera względem przyszley polityki Anglii. Mimo tego nieufność Porty względem sprzymierzonych Mocarstw doszła do tego stopnia, że Reis-Effendy na oświadczenie tłumacza Niderlandzkiego poselstwa, iż ta mowa powinna nader bydyć przyjemną Dywanowi, odpowiedział oziemble: „Tak też mówił tłumacz Angielski przed przeciwną prawu narodów bitwą pod Navarino, a wcale inaczej postąpiono.” Ztem wszystkiem rozpoczęte z Grekami układy okazują, że Dywan jest względem przyszłości bardzo niespokoiny, zwłaszcza, iż nieukontentowanie w stolicy coraz bardziej wzrasta.

Ciągle czynione są z pośpiechem przygotowania do obrony; iednak następujący przykład posłużyć może, że ciasnina Dardanellów nie jest tak trudną do przebycia iak powszechnie sądzą. Roszyski kupiecki okręt wymknąwszy się z tuteyszego portu w nocy, nie chcąc dać się przetrząsać pod Dardanellami, płynął śmiało przez kanał, choć grad kul usiłował go zatrzymać, i przepłynął go szczęśliwie. Przeszło 300 razy wystrzelono, a żadna kula nie trafiła okrętu. Podczas tego strzelania rozpekły się trzy najlepsze działa na bateriach Tureckich, przez co killanaście osób zostało zabitych i wielką poniesiono szkodę. Teraz mają bydyć batarie w Dardanellach zmienione.

DODATEK

DO N¹⁰ 52.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 20 KWIETNIA 1828 ROKU W NIEDZIELĘ.

OBSERWACYJE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk. na 0° r.	Therm: czyli stop:zi- i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
Kwiet. god. 7	cali lin: 27 4, 608	stopnie + 7. 4	stop: 86	Zachodni słaby	Pochmurne Chmury	o g. 9 deszcz.
12	" 4, 535	+13. 1	66	" "	" "	
15. 3	" 4, 308	+13. 1	70	Południowy słaby	Pogoda z chmur:	Deszcz.
9	" 4, 558	+ 6. 5	89	Północny słaby	" "	
16. 7	27 5, 064	+ 7. 6	85	Zachodni słaby	Chmury	
12	" 5, 148	+13. 5	66	Połud: Za. średni	" "	
3	" 4, 612	+14. 7	60	" słaby	" "	
9	" 4, 028	+ 9. 6	80	" "	Pochmurno	
17. 7	27 4, 101	+ 8. 7	84	Połn: Ws. słaby.	Pogoda z chmur:	Wschodni słaby.
12	" 3, 650	+17. 6	60	Południowy średni	" "	Południowy średni
3	" 3, 178	+19. 3	55	" słaby	" "	" słaby.
9	" 3, 568	+11. 8	75	Wschodni słaby	" "	Wschodni słaby
18. 7	27 2, 107	+ 9. 6	83	Wschodni słaby	Pogoda z chmur:	
12	" 3, 008	+17. 0	75	" "	" "	
3	" 2, 681	+18. 4	60	" "	" "	
2	" 2, 897	+12. 8	78	" "	" "	

J. Steczkowski, Z. A. O.

— Z Krakowa. —

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH
i POLICYI

w SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Bractwo Miłosierdzia i Banku Pobożnego
w Krakowie przedstawieniem swam z dnia

4 Stycznia r. b. doniosło Senatowi Rządzą-
cemu W. M. Krakowa, że P. Maciej Zadębski
Pisarz przy Prokuratorji Kapituły Katedral-
nej Krakowskiej, złożył w Kassie tegoż Bra-
ctwa Summę zł: 6000 w gotowiznie z prze-
znaczeniem eneyże na Legata dla niektórych
Instytutów tutejszych iako to:

a) Zł: Pol: 4000 dla Bractwa Miłosierdzia w połowie na jałmużny dla wsiadających się żebrać, a w drugiej połowie na Bank Pobożny z warunkiem oraz reparowania z procentów od Kapitału tego ulokowanym być winnego, zegaru XX. Bernardynów Krakowskich, gdy będzie tego potrzeba; albowiem tenże zegar obecnie przez P. Zadębskiego całkiem wyreparowanym został.

b) Zł: Pol: 1000 dla Szpitala Sgo Łazarza, tudzież.

c) Zł: Pol: 1000 dla Domu ogólnego Schronienia Ubogich pod Opieką Towarzystwa Dobroczyńności zostających, zastrzegając sobie przy oddaniu całkowitej Summy rzeczoney Zł: 6000 pod zarząd Bractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego, pobieranie od niej procentu z Kassy dopiero wspomnionego Bractwa, aż do najdłuższych dni życia swego, po śmierci zaś jego, iżby Bractwo Miłosierdzia corocznie procent od Kapitału Zł: 1000 Szpitalowi Sgo Łazarza, i od takiegoż Kapitału procent do Kassy Towarzystwa Dobroczyńności w kwocie Zł: 50 wypłacało, przeto Senat Rządzący Uchwałą swą w dniu 12 Lutego r. b. do L. 100 zapadłą Legata powyż wyszczególnione w duchu Artykułu 910 K. C. z zastrzeżeniem praw trzeciego zatwierdził — Wydział zaś Spraw Wewnętrznych i Policji, czyn tak chwalebny P. Zadębskiego do dobra ludzkości zmierzający, niniejszem do publiczney wiadomości podaie.

W Krakowie dnia 31 Marca 1828 roku.

Senator Prezydujący

Sobolewski.

Konwiski, S. W.

Towarzystwo Dobroczyńności.

Zasilone w funduszach dla Ubogich Domu Schronienia z Kwesty Wielkopiątkowej, które z względu wzorowego i ciągłego poświęcania się (mimo przykrey chwili) dostojnych Dam, pod przewodnictwem JW. Woiewodziny Małachowskiej dla cierpiących niedolę, składa powinne dzięki, iako wyraz błogosławieństw, o które, poratowana nędza dla Dobroczyńnych, nieprzestaje błagać Wszchemocnego.

Z Rzymu d. 27 Marca.

Wczoraj widzieliśmy pole Annibala i wzgórza Tuskulańskie i Albańskie okryte śniegiem, co w naszej okolicy w tej porze roku bardzo rzadko się trafia.

Listy z Neapolu donszą, iż na Wezuwiuszu obok jego wierzchołka zrobił się nowy otwor, z którego płynie lava, lecz żadney nie zrażda szkody.

Pomiędzy obrazami, które tu Rossyjski Malarz Iwan Eggink wystawił, postrzegać się daie sceną z traiedyi Don Carlos Schillera. Na posąg Tassa, który tu ma być wystawiony, ukończył Kawaler Fabbris kolosalny wzór. Wystawia Poetę gdy wzywa Muzę.

Z Hagi d. 31 Marca.

Posiedzenia Stanów jeneralnych jutro przez Ministra spraw wewnętrznych w imieniu J. K. Mci zakończone zostaną.

Dnia 27 b. m. w wieczór w kopalni węgla Seraign przy Leodyium zdarzyło się okropne nieszczęście. Przez nagle zapalenie się węgla, co zapewne palne powietrze zrażdziło, utraciło 39 robotników życie, pomiędzy którymi znajduje się 24 oyców rodzin.

Reszta 24 których z kopalni wyciągnięto, było wielu wpółduszonych, jednak przez spieszny ratunek wszystkich do życia przywrócono. Kopalnia jest wewnątrz zupełnie zniszczoną.

Z Głeszy d. 22 Marca.

Doniesienia z Starabułu do 15go Marca nie zawierają nic nowego. Przybyłe tu Austriackie statki otrzymały ograniczone firmy do przepływu Bosforu.

Naięte tu przez nasz rząd kupieckie statki popłynęły do Sebastopola dla przewiezienia amunicji. Rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich zda się więc zbliżać.

Od granic Tureckich d. 26 Marca.

Przednia straż Kurdów, których się tak bardzo wszędzie lękaią, przybyła już w liczbie 10,000 do Skutary, i dzicy ci goście przerazić mieli strachem spokojnych mieszkańców tej prowincyi.

Gazeta powszechna zawiera następujący artykuł z Tryestu pod dniem 26 Marca: Przybył tu zwyczajny pocztowy statek z Korfu i przywiózł listy do 16 b. m. Hr. Guilleminot znajdował się do dnia tego jeszcze w Korfu. Do Modon przybyła z Alexandryi Egipska eskadra, złożona z 15 wojennych i 25 przewozowych statków; domyślają się, że jest przeznaczoną do zabrania z Grecyi wojsk Ibrahima Baszy.

Gazeta Florencka donosi pod dniem 14 Marca z Tryestu: że podług doniesień z Grecyi, Jenerał Church zabrał kilkanaście przeznaczonych do Missolongi konwojów, w których znajdowała się wielka paka firmanów do Baszów

różnych prowincyi i osobny do Ibrahima Baszy. Wszystkie zapełniono są obrzydłemi pociškami na Chrześcian. Pomiędzy temi papierami znaleziono także plan tegorocznej kampanii, którą Dywan zamyśla przeciw Grecyi rozpocząć. Wszystko to przekonywa o właściwych zamiarach Porty i oddala wszelką nadzieję pojednania się z sprzymierzonymi Mocarstwami.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to jest dnia 20 b. m. daną będzie Wielka nowa nigdy na Scenie tutzyszey nie grana Komedia w 3ch aktach, z francuzkiego przetłómaczona: *Dyiana Xigżniczka Barcelony*, czyli *Duma i Miłość*.

W przyszły Wtorek, to jest dnia 22 b. m., na Benefis Józefa Sobieskiego daną będzie Wielka narodowa Trajedyja w 5ciu aktach, wierszem oryginalnie przez Humnickiego napisana: *Zółkiewski pod Cetorą*.

UWIADOMIENIE.

Podpisana ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w Magazynie w Ulicy Szeveskiej pod Liczbą 351 dostać można każdego czasu kapeluszków białych łyczkowych Damskich z ubraniem lub bez ubrania, a to za pomierną Cenę. — W Krakowie dnia 19 Kwietnia 1828 r.

Zofia Kojasiewicz,
Marchande des modes.

D O N I E S I E N I A.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Z mocy rozporządzenia Senatu Rządzącego z dnia 11 b. m. do L. 1330 wydanego, zawiadomia Publiczność, iż użytek z paszy Błonia Miejskiego za Rogatką 8mą miejską po-

łożonego, przez publiczną Licytacyją w dniu 1 Maja r. b. w godzinach przedpołudniowych w Bibrze Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu na lat trzy, to jest: od dnia 1 Czerwca 1828 r. do dnia ostatniego Maja 1831 r. wydzierżawiony zostanie. — Licytacyja niniejsza zacznie się od ceny rocznego czynszu w kwocie zł. Pol: 1001. Chęć mający licytowania wspomniany użytek przed zaczęciem takowej licytacyi złożą pro Vadio dziesiątą część powyższej kwoty, to jest zł. Pol: 100 gr. 3. O dalszych zaś warunkach każdego czasu w Wydziale Dochodów Publicznych i Skarbu dowiedzieć się można.

W Krakowie dnia 17 Kwietnia 1828 r.

J. Soltykiewicz.

Głodomski, Sekr. Wydz.

Z mocy Wyroków Trybunału Pierwszej Instancji Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu między Sukcessorami pełnoletniemi ś. p. Antoniego Morbitzera z jednej, a Opieką małoletniego Jana Morbitzera z drugiej strony zapadłych; pierwszego dtdo 17 Listopada 1827 dającego miysse sprzedarzy przez publiczną licytacyją Kamienicy w Krakowie przy głównym Rynku pod L. 236 stojącej do rzeczonych Sukcessorów należącej, tudzież powtórnego z dnia 4go Marca r. b. zatwierdzającego uchwalone przez właściwą Radę Familiyną warunki teyże licytacyi, niemniej na żądanie i przy popieraniu rzeczonych wyżej Sukcessorów pełnoletnich, iako to: W. Tekli Morbitzerowej wdowy, W. Tekli z Morbitzerów Wolfowej w asystencyi Męża W. Wincentego Wolfa Kupca i Obyw. Krakow. działającego, W. Konstantego Morbitzera Kupca i Obyw. Krak. i W. Antoniego Morbitzera Obyw. Krak., wszystkich w Krakowie w Rynku pod L. 236 zamieszkanie, co do Aktu tego obierających przez W. Adama Krzyżanowskiego O. P. D. i Adwokata Sądowego przy Ulicy Szpitalney pod L. 561 zamieszkałego czyniących, równie na rzecz rzeczzonego wyżej małoletniego Jana Morbitzera przez Opiekuna swego JW. Jacka Mieroszewskiego przy Ulicy Kanonney pod L. 124 zamieszkałego zastąpionego, odbędzie się w Bibrze podpisane Notaryusza publicznego w Krakowie przy Ulicy Grodzkiej pod L. 229 zamieszkałego dnia 6 Maja r. b. 1828 o godz. 10 ranney licytacyja przedstanowcza Kamienicy w Krakowie przy Rynku głównym pod L. 236 stojącej; cena pierwszego wywołania wynosi Zł. Pol: 46,816 gr. 2, iako szcunek teyże Kamienicy z Urzędowej detaxacyi świeżo odbytey stanowiąca. Między innemi warunkami licytować chcący winni złożyć przed rozpoczęciem licytacyi tytułem Vadii dziesiątą część summy szacunkowej. Wierkaufi 500 Zł. Pol. i 20,000 Zł. Pol. na rzecz małoletniego Jana Morbitzera z obowiązkiem płacenia procentu po 5/100 zostać mogą do czasu oznaczonego w warunkach przy nabywoy, reszta w dniach 20iu po licytacyi stanowczej zapłaconą być winna. Balsez warunki, tytuły własności teyże realności i detaxacya tey Urzędowa, każdego czasu w Bibrze podpisanego Notaryusza przeyrzane być mogą.

W Krakowie dnia 20 Marca 1828 r.

Notaryusz publiczny Krakowski:

Antoni Morakiewicz, O. P. D.

Dnia 22 Kwietnia 1828 r. o godzinie 9tej ranney, a o 3tej po południu w Krakowie na Rynku głównym, to jest w gmachu Sukiennic odbędzie się Licytacyja publiczna: pierścionka złotego z 7 brylencikami, tudzież stołków, stołów, komody, kanapy, i t. p. sprzętów domowych, a to za gotową zapłatę.

W Krakowie dnia 18 Kwietnia 1828 r.

T. Jarzyński, Kom. Sąd.

Na mały Wesół przy Ulicy Lubicz Dóm drewniany ze Stajnią zalezdna, drugi murowany z różnemi do tychże przybudowaniami, i znaczney wielkości Ogrodem pod Nrami 204/5, są z wolney ręki do sprzedania. Zyczący sobie onych nabyć, raczy się zgłosić do właściciela pod Numer zwyż wyrażony.

Dyrekcya Dóbr Jaśnie Wielmożnego Karola Bapona Badenfelda ogłasza ninieyszem iako w Państwie Radków Cyrkule Bocheńskim w Galicyi znaczna ilość nayszlachetniejszych Baranów i Owec z oryginalney Elektoralskiej rassy na sprzedaż przeznaczona jest; wygórowana siękłość i równość wełny ozdabia to, z tak czystey Rassy sławne stado, i obiecuje posiadaczom Dóbr i Gospodarzom, którzy z niego Owce nabydźby sobie życzyli znaczne korzyści.

Ochoini kupna zechcą w celu uskutecznienia kupna do Ekonomii w Radkowie udać się, która potrzebne objaśnienie udzielić, stado dla opatrzenia przedstawić i względem naimiennieyszey ceny ułożyć się umocowana jest. — Listy od opłaty pocztowey wolne w Tarnobrodzie, iako naybliższy Stacyi pocztowey odbierane będą.